

ANDRZEJ KASTORY

## Nowe granice europejskie. Zmiany terytorialne dokonane w następstwie II wojny światowej

Po zakończeniu I wojny światowej za podstawowe kryterium dokonywanych zmian terytorialnych przyjęto prawo narodów do samostanowienia. Zasada ta nie zawsze realizowana była konsekwentnie i nie wszędzie mogła być zastosowana ze względu na duże przemieszanie ludności, a także z uwagi na interesy zwycięzców. Niemniej idea państw narodowych przetrwała do naszych dni, mimo że II wojna światowa zaczynała się pod znakiem generalnej rewizji istniejącego ładu terytorialnego.

Rejestr tych zmian jest długi. Pierwszą z nich stanowi wchłonięcie przez Rzeszę w marcu 1938 r. Austrii oraz we wrześniu tegoż roku tzw. "Sudetów", należących do Czechosłowacji. Przy tej okazji Polska powiększyła swój stan posiadania zajmując Zaolzie oraz skrawki Czadeckiego, Orawy i Spisza, w sumie 1089 km<sup>2</sup> zamieszkałych w większości przez Polaków. Węgry otrzymały na mocy tzw. arbitrażu wiedeńskiego z 2 listopada 1938 r. niewielką część południowej Słowacji i Rusi Podkarpackiej.<sup>1</sup> Marzec 1939 r. przyniósł kolejne zmiany. Niemcy wchłonęły Czechy i Morawy, nadając im status protektoratu Rzeszy. Słowacja ogłosiła niepodległość, a Ruś Podkarpacka zaanektowana została - tym razem w całości - przez Węgrów. Również w marcu 1939 r. Niemcy ode-

---

<sup>1</sup> H. B a t o w s k i, Europa zmierza ku przepaści, Poznań 1977, s. 47, 62.

brały Litwie okręg Kłajpedy, włączając go do Rzeszy. W kwietniu Mussolini zagarnął Albanie, proklamując połączenie jej unią personalną z Włochami.

We wrześniu 1939 r. podzielone zostało terytorium Rzeczypospolitej. Bezpośrednio do Rzeszy włączono Pomorze, Wielkopolskę, Śląsk, północne Mazowsze, Kujawy, większość województwa łódzkiego, skrawki krakowskiego, kieleckiego i powiat suwański. Obszar ten liczył 91,7 tys. km<sup>2</sup>. Na obszarze dalszych 93,6 tys. km<sup>2</sup> utworzono tzw. "Generalne Gubernatorstwo dla zajętych obszarów polskich". W sumie pod niemiecką kontrolą znalazło się 185,6 tys. km<sup>2</sup> terenów Rzeczypospolitej.<sup>2</sup> Słowacja na mocy układu z Niemcami z 21 listopada 1939 r. otrzymała drobne części Orawy i Spisza, które dostały się Polsce na podstawie aktów z 1920, 1924 i 1938 r. Tereny na wschód od linii uzgodnionej 28 września 1939 r. pomiędzy ZSRR i Niemcami, wraz z Białymstokiem i Przemyślem, w sumie ok. 197 tys. km<sup>2</sup>, zajął Związek Radziecki, a Litwa na mocy porozumienia z nim zawartego w dniu 10 października 1939 r. zajęła Wilno wraz z wąskim pasem przygranicznym, co w sumie stanowiło obszar ok. 6,9 tys. km<sup>2,3</sup>

Kolejne zmiany nastąpiły w roku 1940. Podpisany 12 marca pokój radziecko-fiński dawał Rosjanom wyspy w Zatoce Fińskiej, bazę w Hanko, Przesmyk Karelski z Wyborgiem, północne wybrzeże Ładogi z Keksholmem i Sortawalą, wreszcie skrawki Karelii wschodniej (w sumie 35 tys. km<sup>2</sup>)<sup>4</sup>. W sierpniu 1940 r. do ZSRR włączone zostały trzy państwa: Litwa (52,8 tys. km<sup>2</sup>), Łotwa (65,8

---

<sup>2</sup> Wojna wyzwolenicza narodu polskiego 1939 - 1945, Warszawa 1966, s. 193, 196.

<sup>3</sup> P. Łossowski, Litwa a sprawy polskie 1939 - 1940, Warszawa 1985, s. 56; Mołotow na sesji Rady Najwyższej ZSRR oświadczył 31 października 1939 r., że do Związku Radzieckiego przeszło 196 000 km<sup>2</sup> - 108 000 "zachodniej Białorusi" i 88 000 km<sup>2</sup> "zachodniej Ukrainy", por. B. Goriely, L'Union Soviétique et la Pologne, w: J. B. Duroselle, Les frontières européennes de l'URSS 1917-1941, Paris, Librairie Armand Colin 1957, s. 289.

<sup>4</sup> H. Batowski, Rok 1940 w dyplomacji europejskiej, Poznań 1981, s. 55; bliżej o tym: J. Nevakivi, The Appeal that Was Never Made. The Allies, Scandinavia and the Finish Winter War 1939 - 1940, London 1976.

tys. km<sup>2</sup>) i Estonia (47,5 tys. km<sup>2</sup>)<sup>5</sup>, a na południu, należąca w okresie międzywojennym do Rumunii, Besarabia i Bukowina północna (razem 49,6 tys. km<sup>2</sup>)<sup>6</sup>.

Był to początek rozbioru Rumunii, która w sierpniu 1940 r., w wyniku drugiego arbitrażu wiedeńskiego, musiała oddać Węgrom północny Siedmiogród wraz z odgradzającymi go od Węgier Maramureszem i Kriszaną, razem 43 tys. km<sup>2</sup>. We wrześniu Bułgaria odebrała Rumunii Dobrudżę południową (7,7 tys. km<sup>2</sup>)<sup>7</sup>. Jest rzeczą znaną, że przed przyłączeniem do ZSRR państw bałtyckich, Besarabii i Bukowiny północnej Niemcy ewakuowali swych pobratymców, osiedlając ich na pogranicznych terenach Rzeszy. Przesiedlenia ludności rumuńskiej i bułgarskiej przeprowadzone zostały również na terenie Dobrudży.

Zmiany dokonane w następstwie kampanii na Zachodzie były nieznaczne. Właściwie ograniczyły się do rewindykowania kosztem Belgii Eupen i Malmedy. Wprawdzie Alzacja i Lotaryngia poddane zostały cywilnej administracji niemieckiej, niemniej formalnie do Rzeszy nie zostały włączone.<sup>8</sup>

Kolejne poważne zmiany nastąpiły w wyniku wojny na Bałkanach, rozpoczętej niemieckim atakiem na Grecję i Jugosławię 6 kwietnia 1941 r. Z Niemcami współdziałali Włosi, Bułgarzy i Węgrzy. Klęskę Jugosławii przypieczętował 17 kwietnia rozejm, a następnie rozbiór kraju. Niemcy anektowali część Słowenii, przywracając tu starą granicę austriacką (w sumie zajęli 9,6 tys. km<sup>2</sup>). Resztę Słowenii z Lubljaną zajęli Włosi, którzy uzyskali ponadto - na mocy układu zawartego z Chorwacją 18 maja 1941 r. - wybrzeże dalmatyńskie z większością wysp przybrzeżnych. Pod ich

---

<sup>5</sup> R. J. Misiunas, R. Taagepera, *The Baltic States. Years of Dependence 1940 - 1980*, University of California Press, Berkeley, Los Angeles 1983, s. 15 - 29; obszar państw bałtyckich za: Trzaska, Evert, Michalski, *Encyklopedia XX wieku*, 1938.

<sup>6</sup> H. Batowski, *Rok 1940...*, op. cit., s. 219.

<sup>7</sup> Tamże, s. 218 - 219.

<sup>8</sup> Tamże, s. 104; por. też: J. Stengers, *Léopold III et le gouvernement. Les deux politiques belges de 1940*, Paris 1980.

okupacją znalazła się również Czarnogóra. Węgry anektowały Bacz-  
kę, Baranię, Prekomurle i Medzumurie (formalnie 27 grudnia 1941  
r.). Bułgaria uzyskała Macedonię aż po Ochrydę z częścią Koso-  
wa i wschodniej Serbii (razem ok. 29 tys. km<sup>2</sup>). Resztę Kosowa  
i Metohiję włączono do włoskiej Albanii.

Na terenie Chorwacji, Bośni, Hercegowiny i Śremu utworzono  
państwo chorwackie. Serbię w granicach mniej więcej z 1912 r.  
oddano pod władzę rządu generała Milana Nedicia. Nie włączony  
do Węgier Banat pozostał pod niemiecką administracją wojskową.  
Kosztom pokonanej Grecji Bułgaria uzyskała dodatkowo dostęp do  
Morza Egejskiego na terenie Tracji zachodniej, a także znaczną  
część Macedonii greckiej (egejskiej).<sup>9</sup>

Tu też podjęto akcję przesiedleńczą. Serbów wysiedlano ze  
Słowenii (5 875) oraz z Chorwacji (109 507); Serbów i Słoweń-  
ców z Macedonii (98 994); Serbów, Chorwatów i Słoweńców ze  
strefy włoskiej (31 312); Chorwatów z Serbii i Banatu (70 tys.).<sup>10</sup>  
Stwarzano w ten sposób niebezpieczny precedens dostosowywania  
struktur etnicznych do pożądaných granic.

W sumie, w następstwie zmian dokonywanych począwszy od  
1938 r., powstała niezwykle skomplikowana sytuacja, w wyniku  
której mocarstwa antyniemieckiej koalicji stanęły wobec trudnych,  
czasem nadzwyczaj kłopotliwych problemów. Należały do nich zwa-  
szczą spory terytorialne pomiędzy państwami koalicji (np. Polska  
i ZSRR, czy Polska i Czechosłowacja). Tylko pozornie łatwiejsze  
były one do rozstrzygnięcia pomiędzy członkami zwycięskiej koa-  
licji a pokonanymi. Najlepszy tego dowód stanowił spór o granicę  
jugosłowiańsko-włoską. Mniej wątpliwości wywoływały regulacje gra-  
nic pomiędzy państwami pokonanymi, już choćby z tego powodu,  
że decyzje zapadały tu bez udziału zainteresowanych i - co wię-  
cej jeszcze - w czasie trwania działań wojennych.

---

<sup>9</sup> J. W u e s c h t, Jugoslawien und das Dritte Reich. Eine do-  
kumentierte Geschichte der deutsch-jugoslawischen Beziehungen  
von 1933 - bis 1945, Seewald Verlag, Stuttgart 1969, s. 47 - 50.

<sup>10</sup> Tamże.

Bowiem w powstawaniu nowego ładu terytorialnego w Europie wyróżnić można w zasadzie dwa etapy. Pierwszy należy do dyplomacji czasu wojny, gdy sprawą podstawową było zwycięstwo. Drugi zaś - do dyplomacji czasu pokoju, gdy na plan pierwszy wysuwać się zaczął problem układu sił pomiędzy mocarstwami zwycięskimi. Wyraźna cezura pomiędzy tymi etapami nie jest łatwa do uchwycenia, zwłaszcza że tak w jednym, jak i drugim przypadku odwoływano się do zasad określonych jeszcze w latach wojny.

Zawarte one zostały w Karcie Atlantyckiej przyjętej przez Roosevelta i Churchilla 14 sierpnia 1941 r. 24 września przystąpiły do niej inne państwa koalicji, w tym również Związek Radziecki. Sygnatariusze wyrzekali się ekspansji terytorialnej i odrzucali wszelkie zmiany, które nie odpowiadałyby swobodnie wyrażonym życzeniom zainteresowanych ludów. Narody pozbawione przemocą suwerenności miały ją odzyskać, zachowując prawo wyboru własnej formy rządu.

Zasady te potwierdzono w Deklaracji Narodów Zjednoczonych, podpisanej 1 stycznia 1942 r., a następnie w jaltańskiej Deklaracji o Wyzwolonej Europie, w której dodatkowo trzy wielkie mocarstwa zobowiązywały się udzielić pomocy narodom Europy w powoływaniu rządów demokratycznych i w przeprowadzeniu wolnych wyborów. Wprawdzie ta ostatnia deklaracja kilkakrotnie odwołuje się do Karty Atlantyckiej, niemniej został w niej położony nacisk na problematykę "ładu" wewnętrznego w krajach wyzwolonych.<sup>11</sup>

Dowodziło to pewnego przesunięcia w hierarchii ważności spraw od problematyki terytorialnej ku politycznej. W istocie do czasu konferencji jaltańskiej (4 - 11 lutego 1945 r.) szereg problemów terytorialnych Europy już rozstrzygnięto.

Anglicy i Amerykanie swe stanowiska w kwestii zachodnich granic ZSRR uszgodnili jeszcze w marcu 1943 r., podczas wizyty Edena w Waszyngtonie. Na konferencji w Teheranie (28 listopada - 1 grudnia 1943 r.) Roosevelt sondował w rozmowie ze Stalinem możliwość przeprowadzenia plebiscytów na terenie byłych państw

---

<sup>11</sup> Teksty tych deklaracji w: E. J. O s m a ń c z y k, Encyklopedia spraw międzynarodowych i ONZ, Warszawa 1974.

bałtyckich, spotkawszy się jednak ze zdecydowaną odmową do sprawy już nie powracał. Więcej uwagi poświęcono granicy radziecko-polskiej. Zdanem Stalina między ZSRR a Polską "powinna istnieć granica z roku 1939, ustanowiona przez radziecką konstytucję"<sup>12</sup>. Anglicy - przy milczącej zgodzie Roosevelta - proponowali przyjęcie tzw. linii Curzona. Ponieważ linia ta nie pokrywała całej długości granicy, a Rosjanie skłonni ją byli utożsamiać z linią z 28 września 1939 r., zgodzono się przyjąć do wiadomości formułę Churchilla, "że siedziba państwa i narodu polskiego powinna znajdować się między tak zwaną linią Curzona, a linią rzeki Odra, z włączeniem w skład Polski Prus Wschodnich i prowincji opolskiej"<sup>13</sup>. Stalin nie zgłosił zastrzeżeń, zaznaczył jednak swe zainteresowanie Kłajpedą (która, rzecz jasna, wrócić winna do Litwy i wraz z nią pozostać w składzie ZSRR) oraz Królewcem wraz z częścią Prus Wschodnich, podkreślając, że "historycznie są to odwieczne ziemie słowiańskie" (!)<sup>14</sup>.

Konferencja teherańska kończyła się więc w zasadzie osiągnięciem porozumienia zarówno co do wschodnich granic Niemiec, jak i zachodnich granic ZSRR. W tym ostatnim wypadku wyjaśnienia wymagała jeszcze sprawa granicy radziecko-polskiej, o tyle skomplikowana, że Związek Radziecki zerwawszy stosunki dyplomatyczne z rządem polskim w kwietniu 1943 r. utracił na jakiś czas partnera do dyskusji.

Tymczasem kwestie terytorialne Europy środkowej nabierały aktualności, bowiem pomiędzy styczniem a marcem 1944 r. armie radzieckie osiągnęły granice ZSRR sprzed 1 września 1939 r.

---

<sup>12</sup> Teheran - Jałta - Poczdam. Dokumenty konferencji szefów rządów trzech wielkich mocarstw, Warszawa 1970, s. 83; konstytucja radziecka w istocie nie określała granic republik.

<sup>13</sup> Tamże, s. 87; por. też: W. T. Kowalski, Wielka koalicja, t. I, Warszawa 1976; tegoż autora: Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie, Warszawa 1967 i następne; S. Zabiełło, O rząd i granice, Warszawa 1967; L. Pastusiak, Roosevelt a sprawa polska, Warszawa 1981; P. Grudziński, Przyszłość Europy w koncepcjach Franklina D. Roosevelta 1933 - 1945, Wrocław 1980.

<sup>14</sup> Teheran - Jałta - Poczdam..., c. cit., s. 87.

W styczniu 1944 r. Rosjanie uwolnili Leningrad od niemieckiego oblężenia, przecinając tym samym łączność pomiędzy Finlandią a terenami okupowanymi przez Rzeszę. Finowie, którzy od lipca 1943 r. sondowali za pośrednictwem pani Aleksandry Kołontaj, kierującej radziecką ambasadą w Sztokholmie, możliwości zawarcia rozejmu, wystąpi w marcu 1944 r. swoich emisariuszy do Moskwy. Rosjanie domagali się powrotu do granic ustalonych w traktacie pokojowym z 1940 r., ponadto rejonu Petsamo, bogatego w nikiel i dającego dostęp do Morza Barentsa, usunięcia z Finlandii lub internowania oddziałów niemieckich, wreszcie wysokich reparacji (600 mln dolarów). Rozmowy przerwano w kwietniu. Wywołało to fatalne wrażenie w Stanach Zjednoczonych, które w efekcie zerwały z Finlandią stosunki dyplomatyczne.

10 czerwca Rosjanie podjęli ofensywę na Przesmyku Karelskim, przełamali fińską obronę i 20 czerwca siły marszałka Goworowa zajęły Wyborg. Finowie gotowi już byli przyjąć warunki marcowe, ale Stalin domagał się tym razem bezwarunkowej kapitulacji. Wojna więc trwała nadal, ale postępy wojsk radzieckich zostały zatrzymane na linii jezior, o które oparta była granica z 1940 roku. 22 czerwca Rosjanie uruchomili ofensywę na północ, a 14 lipca - na południe od Prypocł, osiągając na obu tych kierunkach poważne sukcesy.<sup>15</sup> W nowej sytuacji Niemcy nie byli w stanie udzielać Finom skutecznej pomocy, nie mogli zwłaszcza pozwolić sobie na represje wobec Helsinek. Tu zaś 1 sierpnia dotychczasowy prezydent Risto Rytł zastąpiony został na tym stanowisku przez głównodowodzącego, marszałka Karla Mannerheima. Nowy rząd, kierowany przez premiera Andreasa Hackzella, nawiązał kontakt z Moskwą (znów za pośrednictwem p. Kołontaj), zerwał sto-

---

<sup>15</sup> Podstawowe opracowania na temat działań wojennych: W. T. Kowalski, *Wielka koalicja*, Warszawa 1975, t. 2; H. Michel, *La seconde guerre mondiale*, t. 2, *La victoire des allies* (janvier 1943 - septembre 1945), Paris 1969; *Historia Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego 1941 - 1945*, t. 4, 5, Warszawa 1965 (przekład z języka rosyjskiego); H. G. Dahms, *Der zweite Weltkrieg*, Tübingen 1960; B. H. Liddell Hart, *History of the Second World War*, Cassel and Cie 1970.

sunki dyplomatyczne z Niemcami i w nocy z 3 na 4 września przerwał walki z Rosjanami. Delegacja kierowana przez premiera Hackzella i ministra Karla Enckella wyjechała do Moskwy. Finlandia od 14 września znajdowała się faktycznie w wojnie z Niemcami. Ułatwiło to podpisanie w dniu 19 września w Moskwie rozejmu, którego sygnatariuszami, oprócz Finlandii, był Związek Radziecki i Wielka Brytania. Na mocy jego postanowień Finlandia powracała do granic wyznaczonych 12 marca 1940 r., ponadto odstępowała Petsamo (Pieczenge) Związkowi Radzieckiemu, który dzięki temu uzyskiwał wspólną granicę z Norwegią. Rosjanie rezygnowali z przyznanej im w 1940 r. dzierżawy portu Hanko, ryglującego wejście do Zatoki Fińskiej, w zamian za położoną bliżej Helsinek bazę w Porkalla Udd (zachowali ją do 1955 r.). Finowie mieli o własnych siłach usunąć Niemców ze swego terytorium, zredukować następnie swą armię do stanu z 1938 r., ukarać zbrodniarzy wojennych, wreszcie wypłacić Rosjanom w ciągu 6 lat reparacje w dostawach towarów o ogólnej wartości 300 mln dolarów. Biorąc za punkt wyjścia stan z 1939 r. Finlandia traciła na rzecz ZSRR 45 792 km<sup>2</sup>, zamieszkałych przez około 500 tys. mieszkańców, z których jednak aż 420 tys. ewakuowano. Nadzór nad wykonaniem rozejmu sprawowała brytyjsko-radziecka Sojusznicza Komlaja Kontroli kierowana przez Andrzeja Żdanowa. Nie były to warunki ciężkie, zważywszy że kraj uniknął okupacji i związanych z nią rozlicznych konsekwencji. Wśród europejskich sojuszników Rzeszy był to wypadek bez precedensu.<sup>16</sup>

Rozejm z Finlandią nie był pierwszym na froncie wschodnim. Otóż w marcu 1944 r. siły marszałka Koniewa osłagnały Prut w pobliżu Jass, a siły Żukowa zajęły Kołomyję i Czerniowce, gdzie zdołały przekroczyć Prut. W tej sytuacji Rumuni zdecydowali się wysłać do Kairu delegację, której celem miało być zorientowanie

---

<sup>16</sup> W. T. Kowalski, op. cit., t. 2, s. 93 - 106, 371 - 384; T. Cieślak, Historia Finlandii, Wrocław 1983, s. 282 - 286; por. też: L. A. Puntila, The Political History of Finland, Helsinki 1980; J. H. Wuorinen (ed.), Finland and World War Second 1939 - 1944, New York 1948.



się, na jakich warunkach możliwe będzie wycofanie się z wojny. Radzieckie warunki, zaakceptowane przez Anglików i Amerykanów, przekazane zostały Rumunom 12 kwietnia. Przewidywały one przywrócenie granicy radziecko-rumuńskiej z 1940 r., a więc pozostawienie Rosjanom Besarabii i Bukowiny północnej. W sprawie Siedmiogrodu Rosjanie proponowali wiele obiecującą, ale nie pozbawioną dwuznaczności formułę: miał on powrócić do Rumunii w całości lub w większej części. Przewidywano udział armii rumuńskiej w operacjach przeciwko Niemcom i Węgrom, wypłacenie odszkodowań Związkowi Radzieckiemu i zapewnienie wojskom radzieckim prawa do swobody ruchów na terenie kraju. Jest rzeczą znaczącą, że - podobnie jak w wypadku Finlandii - w tym właśnie momencie rozmowy zostały przerwane. Zaszły jednak okoliczności zmieniające sytuację. Otóż 19 marca Niemcy wkroczyli na Węgry, obalając rząd szukający również kontaktu z aliantami. Tydzień później zatrzymana została u stóp Karpat radziecka ofensywa. Niemcy okazali się tu zdolni zarówno do wstrzymania radzieckiego naporu, jak i zastosowania represji wobec niepewnego sojusznika. W Bukareszcie uznano wówczas za rozsądne przerwanie negocjacji rozejmowych (28 kwietnia 1944 r.).

Dopiero sukces radzieckiej ofensywy uruchomionej 20 sierpnia 1944 r. zmienił sytuację. 23 sierpnia dyktator Ion Antonescu, kierujący sprawami Rumunii od 1940 r., podczas audiencji w pałacu królewskim został, na rozkaz króla Michała, aresztowany. Funkcję utworzenia nowego rządu monarcha powierzył generałowi Constantine Sanatescu. Działania wojenne z Rosjanami natychmiast przerwano, a wobec niemieckich prób odwetu (bombardowanie Bukaresztu) wojska rumuńskie już 24 sierpnia znalazły się w wojnie z Niemcami. Nazajutrz poseł rumuński w Ankarze przekazał tamtejszemu ambasadorowi radzieckiemu Siergiejowi Winogradowowi prośbę o rozejm.

Warunki rozejmu, zanim przekazane zostały przybyłej do Moskwy delegacji rumuńskiej, przedyskutowano w gronie wielkich mocarstw. Za podstawę posłużyły radzieckie propozycje kwietniowe. Wątpliwości Anglosasów wywołały przedłożone przez Rosjan roz-

czenia reparacyjne, wynoszące 300 mln dolarów oraz zasady funkcjonowania Sojuszniczej Komisji Kontroli. W obu jednak wypadkach strona radziecka zdołała przeforsować swój punkt widzenia.

Rozejm z datą 12 września 1944 r. podpisano dopiero nazajutrz. W imieniu Narodów Zjednoczonych podpis pod konwencją rozejmową złożył marszałek Rodion Malinowski. Rumunia przekazywała Związkowi Radzieckiemu Besarabię i Bukowinę północną (razem 49,6 tys. km<sup>2</sup>). Granica z Bułgarią pozostać miała niezmieniona. Inaczej mówiąc uznawano cesję Dobrudży południowej (7,7 tys. km<sup>2</sup>) na rzecz Bułgarów, dokonaną w Krajowej we wrześniu 1940 r. Formuła w sprawie Siedmiogrodu była skomplikowana. Z jednej strony unieważniano arbitraż wiedeński z 30 sierpnia 1940 r., co implikować powinno w zasadzie powrót do granic z 1920 r., z drugiej jednak strony zaznaczano, że Siedmiogród w całości lub w większej części powróci do Rumunii, a ostateczną decyzję odkładano do czasu konferencji pokojowej. Rumunię zobowiązywano do udziału w wojnie przeciwko Niemcom i Węgrom, do restrykcji mienia sojuszniczego, do wypłacenia Rosjanom w ciągu 6 lat reparacji w dostawach różnych towarów, wreszcie do pokrycia kosztów utrzymania armii okupacyjnej.

Administrację cywilną przekazywano rumuńskiemu rządowi, za wyjątkiem strefy przyfrontowej. Kompetencje jego były jednak ograniczone, podlegał również nadzorowi Sojuszniczej Komisji Kontroli. Obok Rosjan reprezentowani w niej byli Amerykanie i Brytyjczycy. Na czele Komisji stał marszałek Rodion Malinowski, a zgodnie z przyjętym w rozejmie założeniem miała ona pracować pod ogólną władzą i z uwzględnieniem postanowień radzieckiego naczelnego dowództwa. W istocie więc rola przedstawicieli mocarstw anglosaskich ograniczona była do obserwacji rozwoju wydarzeń na terenie Rumunii okupowanej. Jednakże stosowana przez przewodniczącego Komisji praktyka podejmowania decyzji bez uzgadniania z nimi była irytująca, sprzyjając formułowaniu w Londynie i w Waszyngtonie bardzo krytycznych ocen radzieckiej polityki na terenie Rumunii.<sup>17</sup>

---

<sup>17</sup> A. K a s t o r y, Pokój z Rumunią, Bułgarią i Węgrami w po-

Od końca sierpnia 1944 r. Rosjanie stali nad granicą bułgarską. Stąd tylko "krok" dzieliłby ich od Grecji. Churchilla wyraźnie niepokoiła możliwość pojawienia się Rosjan nad Morzem Egejskim. Od maja 1944 r. zabiegał on o osiągnięcie z ZSRR jakiegoś porozumienia w kwestii Bałkanów. Prezydent Roosevelt nie chciał jednak angażować się w roku wyborczym w trudne rozmowy ze Stalinem. Zgodził się natomiast, by podjął je premier brytyjski.

W dniach od 8 do 18 października Winston Churchill i Anthony Eden przebywali z wizytą w Moskwie. W jej trakcie zawarto porozumienie o podziale odpowiedzialności za losy państw tego regionu. Związek Radziecki ponosić ją miał w 90 % na terenie Rumunii, w 80 % na terenie Bułgarii i Węgier, w 50 % jeśli idzie o Jugosławię i w 10 % odnośnie Grecji.<sup>18</sup> Rosjanie więc uzyskali zdecydowaną przewagę w Rumunii, Bułgarii i na Węgrzech, Anglosasi natomiast w Grecji, gdzie zresztą działała bardzo silna partyzantka komunistyczna. Odpowiedzialność na terenie Jugosławii podzielona być miała po połowie, co w istocie odpowiadać mogło zgodzie na neutralizację tego kraju. Najwięcej jednak zależało tu od Józefa Broz-Tito, który w październiku 1944 r. panował już nad sytuacją.

Porozumienie "procentowe" nie pozostało bez wpływu na warunki rozejmu z Bułgarią. Od marca 1944 r. mocarstwa sojusznicze usiłowały uzgodnić swe stanowiska w tej kwestii. Związek Radziecki nie był w stanie wojny z Bułgarią. Ilczono się jednak z jego zdaniem, bowiem tylko on mógł podjąć działania wojenne w tym rejonie.

Bułgaria zwróciła się z prośbą o przedstawienie warunków rozejmu dopiero 12 sierpnia. Dyskutowano nad nimi na forum Euro-  
lityce wielkich mocarstw (1944 - 1947), Rzeszów 1981, s. 17 - 37; por. też: J. Demel, *Historia Rumunii*, Wrocław 1986; M. Mourin, *Le drame des Etats satellites de l'Axe de 1939 à 1945. Reddition sans conditions*, Paris 1957.

<sup>18</sup> L. Woodward, *British Foreign Policy in the Second World War*, vol. 3, London 1971, s. 150 - 151; A. Kastory, *op. cit.*, s. 56 - 57; W. S. Churchill, *The Second World War*, vol. VI, *Triumph and Tragedy*, New York 1979, s. 196 - 210; też W. T. Kowalski, *op. cit.*, t. 2, s. 508 - 513.

pejskiej Komisji Doradczej w Londynie, uzgadniając (do 25 sierpnia) projekt konwencji rozejmowej. Przewidywał on ewakuację wszystkich obszarów okupowanych przez Bułgarów w latach wojny. Sojusznicy zastrzegali sobie możliwość wprowadzenia swych wojsk na terytorium Bułgarii oraz poddania kontroli całego transportu, w tym również żeglugi na Dunaju. Przewidywano reparacje, demobilizację oraz ściganie przestępców wojennych. Nie wykluczano przedstawienia dalszych żądań uzasadnionych koniecznością zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa. Rozejmu jednak nie podpisano, mimo że przedstawiciel Związku Radzieckiego w Europejskiej Komisji Doradczej oświadczył, iż pozostawia tę sprawę do rozstrzygnięcia swym partnerom będącym w stanie wojny z Bułgarią, a więc Stanom Zjednoczonym i Wielką Brytanią. Mimo uproszczenia procedury powstała zwłoka. Brytyjczycy uznali za konieczne przekonsultowanie projektu z Grekami, Jugosłowianami i Czechami. Grecy i Jugosłowianie zamierzali ze swej strony wnieść poprawki z zamiarem lepszego zagwarantowania swych interesów. Wreszcie sami Brytyjczycy zapragnęli zmodyfikować uzgodniony projekt.

Tymczasem Rosjanie podciągnąwszy swe siły 5 września 1944 r. wypowiedzieli Bułgarii wojnę i zażądali udziału w negocjacjach rozejmowych, przedstawiając 12 września własny projekt wzorowany na gotowym już do podpisania rozejmie rumuńskim. Brytyjczycy zażądali jednak, aby negocjacje rozejmowe wstrzymał do czasu ewakuowania przez Bułgarów okupowanych terenów Grecji i Jugosławii. Najwyraźniej obawiali się, by Rosjanie nie chcieli pozostawić w bułgarskim ręku dostępu do Morza Egejskiego. Wraz z Amerykanami zabiegali o dogodniejszą dla siebie pozycję w Sojuszniczej Komisji Kontroli, niż to miało miejsce na terenie Rumunii. Wreszcie domagali się demobilizacji bułgarskiej armii, Związek Radziecki zaś pragnął, aby uczestniczyła ona w wojnie u jego boku. Nawiasem mówiąc musiało to doprowadzić do sytuacji paradoksalnej, w której dotychczasowy okupant ziem greckich i jugosłowiańskich zmieniłby się w ich wyzwoliciela.

Rozejm z Bułgarią podpisany został 28 października 1944 r. w Moskwie, w imieniu narodów zjednoczonych pozostających

w wojnie z Bułgarią - przez marszałka Flodora Tołbuchina i generała Jamesa Gamella. Na jego mocy Bułgaria powracała do granicy ustalonej we wrześniu 1940 r. Zachowywała więc Dobrudżę południową, natomiast oddać musiała okupowane tereny Grecji i Jugosławii, a więc Trację zachodnią, dającą jej dostęp do Morza Egejskiego, oraz części Macedonii i Serbii. Z terenów okupowanych ewakuować miano nie tylko wojsko i administrację, ale również bułgarskich osadników. W ten sposób zamierzano przywrócić sytuację narodowościową z okresu poprzedzającego wybuch wojny i uniemożliwić Bułgarom występowanie w przyszłości z pretensjami uzasadnianymi względami etnicznymi.

Roszczenia reparacyjne sojuszników nie zostały w rozmiarze określone. Przewidziano natomiast wypłatę odszkodowań na rzecz Grecji i Jugosławii. Ich wysokość miała być określona w przyszłości. Natychmiast rząd bułgarski obciążony został obowiązkiem zwrotu mienia sojuszniczego, przekazania Rosjanom mienia polnieckiego, kosztami utrzymania armii radzieckiej i Sojuszniczej Komisji Kontroli. Komisja pracować miała aż do zakończenia wojny z Niemcami pod ogólnym kierownictwem radzieckiego naczelnego dowództwa. Po jej zakończeniu przewidywano rozszerzenie kompetencji przedstawicieli Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Nie udało się jednak osiągnąć porozumienia szczegółowego w tej sprawie. Pozycja radzieckich sojuszników w Sojuszniczej Komisji Kontroli dla Bułgarów w istocie nie różniła się od tej, jaką posiadali w Rumunii. Pocieszać się jedynie mogli, że sytuacja ta ulegnie zmianie z chwilą pokonania Niemców.<sup>19</sup>

Spośród naddunajskich sojuszników Hitlera najdłużej u boku Niemców pozostawały Węgry. Wprowadzenie na ich terytorium w marcu 1944 r. oddziałów Wehrmachtu, obalenie sprzyjającego kapitulacji rządu Kallaya sparaliżowało na jakiś czas wysiłki zmierzające do wyprowadzenia kraju z wojny. Wobec wkroczenia Rosjan do Rumunii i pod wrażeniem dokonanego tam przewrotu regent Horthy

<sup>19</sup> A. Kastory, op. cit., s. 38 - 62; W. T. Kowalski, op. cit., t. 2, s. 349 - 367; też M. Mourin, op. cit.; T. Wasilewski, Historia Bułgarii, Wrocław 1970.

29 sierpnia odsunął narzuconego mu premiera Döme Sztojaya. Nowy premier generał Lakatos 11 września podjął decyzję nawiązania kontaktu z Anglosasami.

Od 26 września walki toczyły się już w granicach Węgier przedwojennych. W tej sytuacji w Budapeszcie postanowiono zwrócić się bezpośrednio do Rosjan. 5 października delegacja węgierska wręczyła w Moskwie swe pełnomocnictwa do rozmów. Węgrzy gotowi byli natychmiast przerwać działania wojenne przeciwko Rosjanom, podjąć je przeciwko Niemcom i wreszcie zapewnić wojskom radzieckim swobodę poruszania się na swoim terytorium. 13 października warunki przedstawili Rosjanie. Węgry miały na ich mocy powrócić do granic z 1937 r., a więc oddać terytoria zabrane Czechosłowacji, Rumunii i Jugosławii, wypłacić sojusznikom 400 mln dolarów tytułem reparacji, wreszcie wziąć udział w wojnie przeciwko Niemcom. Zastrzeżenia Amerykanów wywoływały dwie zwłaszcza sprawy - reparacje, zbyt wysokie, jak sądzono w Waszyngtonie, oraz statut Sojuszniczej Komisji Kontroli, która wprawdzie pracować miała z udziałem przedstawicieli trzech mocarstw, ale pod ogólnym kierunkiem radzieckiego naczelnego dowództwa.

Sytuację zmieniły dramatyczne wydarzenia na Węgrzech. Gdy 15 października Horthy zapowiedział podjęcie rokowań rozejmowych, Niemcy opanowali Budapeszt, aresztowali regenta, a władzę przekazali posłusznemu sobie przywódcy węgierskich faszystów - Ferencowi Szalasiemu. Wprawdzie dyskusje pomiędzy sojusznikami na temat warunków rozejmu z Węgrami trwały nadal, niemniej z nimi samymi kontakty zostały podjęte dopiero po powstaniu rządu tymczasowego w dniu 21 grudnia 1944 r., na terenie zajętego przez Rosjan Debreczyna. Mołotow przedstawił temu rządowi radzieckie warunki 27 grudnia.

Rosjanie zredukowali tymczasem żądania reparacyjne z 400 milionów dolarów do 300, z czego 100 przypaść miało Czechosłowacji i Jugosławii, a 200 - Związkowi Radzieckiemu. Okazali również ustępliwość w sprawie statutu Sojuszniczej Komisji Kontroli, godzili się bowiem, by funkcjonowała na podobnych zasadach jak w Bułgarii. Inaczej mówiąc, gotowi byli zapewnić swym sojusznikom większy udział w jej pracach po zakończeniu wojny z Niemcami. Rosjanie przewidywali unieważnienie obydwu arbitraży wie-

deńskich, co sprowadzało się do zwrócenia Czechosłowacji oderwanych od niej południowych części Słowacji i Rusi Podkarpackiej, a Rumunii - Siedmiogrodu. W istocie więc Węgry powrócić miały do granic ustalonych w Trianon.

Warunki rozejmu przekonsultowane zostały z przedstawicielami Jugosławii i Czechosłowacji. Odrzucono ich pretensje do udziału w pracach Sojuszniczej Komisji Kontroli, odmówiono również umieszczenia w rozejmie klauzul upoważniających Pragę do wysiedlenia ze swego terytorium całej węglerskiej mniejszości. Ten problem zalecano uregulować po wojnie, na mocy porozumienia pomiędzy Czechosłowacją i Węgrami.

Rozejm z Węgrami podpisany został 20 stycznia 1945 r. W imieniu wszystkich narodów zjednoczonych będących w stanie wojny z Węgrami podpis złożył marszałek Klimient Woroszyłow.

Trzy konwencje rozejmowe podpisywane z naddunajskimi sojusznikami Niemiec są dokumentami bardzo do siebie podobnymi. Wynikało to z faktu, że w każdym wypadku mocarstwem przejmującym w ostatecznym rozrachunku inicjatywę był Związek Radziecki, traktujący najwcześniej podpisany rozejm z Rumunią jako tekst precedensowy. We wszystkich trzech krajach Rosjanie zachowywali kierownictwo Sojuszniczej Komisji Kontroli. W wypadku Węgier i Bułgarii przewidywano zwiększenie kompetencji przedstawicieli Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii po zakończeniu wojny z Niemcami. Z przebiegu rozmów poprzedzających podpisanie rozejmów wynikało jednak, że Rosjanie zgodzą się najwyżej na zasadę trójstronnych konsultacji, w żadnym zaś wypadku nie przystaną na zasadę współdecydowania.

Sprawy terytorialne wywołały mniej sporów niż można się było spodziewać. Stanowczo odrzucono wszelkie aneksje kosztem państw sojuszniczych. Mniej jasne były kryteria w odniesieniu do zmian terytorialnych pomiędzy byłymi sojusznikami Niemiec, a więc w kwestii Dobrudży południowej i północnego Siedmiogrodu. W pierwszym wypadku zgodzono się na utrzymanie stanu rzeczy stworzonego układem z Krajowej, w drugim natomiast decyzję zasadniczo odkładano do czasu konferencji pokojowej, zapowiadając

Jednocześnie, jakie powinny być jej ustalenia. Unieważniano bowiem arbitraż wiedeński stwierdzając, że Siedmiogród w całości lub większej części wrócić winien do Rumunii.<sup>20</sup>

Rozejmy podpisywane z Finlandią, Rumunią, Bułgarią i Węgrami w istocie rzeczy stanowiły preliminarza przyszłych traktatów pokojowych. Traktaty te, podpisane 10 lutego 1947 r., w zasadzie potwierdzały układ terytorialny określony w konwencjach rozejmowych. Granica pomiędzy Rumunią a Węgrami powracała do stanu sprzed 1940 r. Na rzecz Czechosłowacji Węgrzy utracili ponad to, co określał rozejm, trzy wioski na prawym brzegu Dunaju, gdzie - jak twierdzili Czesi - rozbudowywać się miał port bratysławski.<sup>21</sup>

Zgoła inny charakter miał rozejm zawarty z Włochami. 3 września 1943 r. podpisano tak zwane "krótkie warunki", a 29 września - "długie". W obydwu wypadkach chodziło o klauzule regulujące wycofanie się Włoch z wojny oraz warunki okupacji kraju przez aliantów. Do życia powołano Sojuszniczą Komisję, w której od stycznia 1944 r., zasiadali obok Amerykanów i Anglików obserwatorzy Francji i ZSRR. Komisja zasadniczo sprawować miała kontrolę nad wykonaniem warunków rozejmu. Administrację powierzono jednak Cywilnemu Zarządowi Wojskowemu (AMGOT). Kwestii terytorialnych w rozejmie nie podejmowano.

Pretensjami sąsiadów zagrożone były granice Włoch północnych, a te pod kontrolą sojuszników znalazły się dopiero w 1945 r. Największe niebezpieczeństwo dla włoskiego stanu posiadania powstało na granicy z Jugosławią. Jugosłowianie zgłaszali pretensje do południowej Styrii, Karyntii, zachodniej Krainy. Obejmowali nimi cały półwysep Istrię wraz z Triestem. Tereny te zdołali zająć na przełomie kwietnia i maja 1945 r., otwierając w ten sposób konflikt nie tylko z Włochami, ale również ze Stanami Zjednoczonymi i Wiel-

---

<sup>20</sup> A. Kastory, op. cit., s. 62 - 82; W. T. Kowalski, op. cit., t. 1, s. 407 - 430, 437 - 448; W. Felczak, Historia Węgier, Wrocław 1966, s. 345 - 351; J. R. Nowak, Węgry 1939 - 1974, Warszawa 1975, s. 84 - 91.

<sup>21</sup> Blżej o tym: A. Kastory, op. cit.; R. Zięba, Stanowisko Polski w sprawie paryskich traktatów pokojowych 1947 r., Warszawa 1981; W. T. Kowalski, Polityka zagraniczna RP 1944 - 1947, Warszawa 1971.



ką Brytanią. Anglosasi uważali, że do czasu podpisania traktatu pokojowego powinna tu istnieć granica przedwojenna. W Triście, gdzie siły jugosłowiańskie wkroczyły 1 maja, o mało co nie doszło do konfliktu zbrojnego, gdy nazajutrz nadciągnęły nowozelandzkie oddziały VIII Armii Brytyjskiej.

Roszczenia jugosłowiańskie do tych terenów, zwanych przez Włochów Wenecją Julijską, uzasadnione były względami etnicznymi. Przeważała tu bowiem ludność słoweńska i chorwacka, aczkolwiek ośrodki miejskie, zwłaszcza Triest i Pula, a więc dwa najważniejsze porty, miały charakter zdecydowanie włoski. Sporu nie zdołano rozstrzygnąć od razu. Prawa Jugosławii do Rijeki i Zadaru na terenie Dalmacji zostały uznane, a układ z 9 czerwca 1945 r., zawarty między Jugosławią a Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią, dzielił byłe włoskie terytorium nad górnym Adriatykiem na strefę "A" i "B". Strefa "A" - zachodnia, przylegająca do terytorium włoskiego sprzed I wojny światowej, obejmowała Triest, a także na południowym cyplu półwyspu Pulę, wraz z jej portem wojennym i w całości poddana była administracji amerykańskiej i angielskiej. W strefie wschodniej - "B" - wprowadzono administrację jugosłowiańską, zastrzegając jednak, że o losach tego obszaru rozstrzygnie dopiero konferencja pokojowa. Jugosłowianie, którzy 11 kwietnia 1945 r. podpisali układ o wzajemnej pomocy ze Związkiem Radzieckim, doznali zawodu, uznali bowiem, że dyplomacja radziecka nie udzieliła im wystarczającego poparcia. Liczono jednak, iż konferencja pokojowa zmodyfikuje podział z 9 czerwca w sposób dla nich korzystny. Nadzieje Tity spełnić się miały tylko w części. Traktat pokojowy z 10 lutego 1947 r. dawał Jugosłowianom Pulę. Natomiast na pozostałym obszarze strefy "A" powołano Wolne Terytorium Triestu, które przetrwało do października 1954 r. Podpisany wówczas układ włosko-jugosłowiański dzielił to terytorium, przekazując Triest z okolicą Włochom, resztę zaś tzw. strefy "A" - Jugosławii. W sumie, kosztem Włoch, zyskiwała ona po II wojnie światowej 8 252 km<sup>2</sup>.<sup>22</sup>

---

<sup>22</sup> Z. Rutyna, Jugosławią na arenie międzynarodowej 1943 - 1948, Warszawa 1981, s. 167 - 179; H. Batowski, Wojna a dyplomacja 1945 r., Poznań 1972, s. 123 - 127; F. Fejtö, Hla-

Włochom zagrażały również pretensje ze strony Paryża. Obawiano się, by Francuzi nie sięgnęli po dolinę Aosty, gdzie większość stanowiła ludność frankofońska. W maju 1945 r. rząd francuski przedstawił swe żądania. W istocie były skromniejsze niż oczekiwano, niż sugerowała to prasa brytyjska. Ograniczały się do rektyfikacji granicy w rejonie szczytu Petit Saint Bernard, Mont Cenis, bardziej na południe w strefie górującej nad Briançon. W masywie Mercantour, na północ od Monaco, Francuzi domagali się dwóch miejscowości leżących nad górną Royą, Tende i Brigue. Był to obszar liczący 550 km<sup>2</sup>, zamieszkały przez 5 500 mieszkańców. Ostateczną decyzję uzależniono jednak od wyników plebiscytu. Francja w istocie tereny te uzyskała, co dawało jej kontrolę nad przełęczami wiodącymi do Piemontu. W obu wioskach w październiku 1947 r. przeprowadzono plebiscyt; 91 % głosujących opowiedziało się za przyłączeniem do Francji.<sup>23</sup>

W mniejszym stopniu zagrożona była granica z Austrią. Deklaracja "wielkiej trójki" z 1 listopada 1943 r. zapowiadała przywrócenie Austrii niepodległości. Po ostrych walkach, jakie przetoczyły się przez terytorium austriackie wiosną 1945 r., kraj poddany został okupacji czterech mocarstw: Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji. Już w kwietniu 1945 r. powołany został pierwszy rząd, na którego czele stanął socjaldemokrata Karol Renner. Powracając w zasadzie do granic sprzed marca 1938 r. Austriacy podjęli próbę odzyskania utraconego po I wojnie światowej na rzecz Włoch Południowego Tyrolu, czyli Górnej Adygi (Trydent i Bolzano). Większość mieszkańców posługiwała się tutaj językiem niemieckim. Mimo to w jesieni 1945 r. Rada Minis-

---

toire des démocraties populaires, t. 1, *L'ère de Staline 1945 - 1952*, Seuil 1972, s. 112; T. Wasilewski, W. Felczak, *Historia Jugosławii*, Wrocław 1985, s. 496; problemowi Triestu poświęcona jest obszerna praca: J. B. Duroselle, *Le conflit de Trieste 1943 - 1954*, Bruxelles 1966.

<sup>23</sup>

J. B. Duroselle, *Histoire diplomatique de 1919 à nos jours*, Dalloz 1981, s. 441 - 442; A. Grosser, *Affaires extérieures. La politique de la France 1944 - 1984*, Flammarion 1984, s. 23; H. Batowski, *Wojna a dyplomacja...*, op. cit., s. 124; W. T. Kowalski, *Wielka Koalicja*, t. 3, Warszawa 1977, s. 430; J. Gierowski, *Historia Włoch*, Wrocław 1985, s. 638.

trów Spraw Zagranicznych 5 wielkich mocarstw pretensje austriackie odrzuciła. Ostatecznie sprawę uregulował we wrześniu 1946 r układ "Gruber - de Gasperi", na mocy którego Austria godziła się uznać granicę przedwojenną, Włosi natomiast przyznać mieli miejscowej ludności autonomię kulturalną.<sup>24</sup>

Austriacy występując z hasłem rewizji granic wobec Włoch sami zagrożeni byli pretensjami jugosłowiańskimi. Belgrad domagał się bowiem południowych części Karyntii i Styrii, zamieszkałych w części przez Słoweńców i Chorwatów.

Podobnie jak do Triestu, tak i tu dotarły z początkiem maja 1945 r. oddziały Tity, zajmując Villach i Klagenfurt (Celowiec). 7 maja, w nocy kierowanej do czterech mocarstw rząd jugosłowiański domagał się przyznania mu Karyntii. Jugosłowianie zmuszeni zostali jednak do wycofania się, a tereny ich interesujące znalazły się na obszarze brytyjskiej strefy okupacyjnej. Tito był rozgoryczony i władzom austriackim zarzucał stosowanie represji wobec miejscowej ludności słoweńskiej, ujawniającej sympatie projugosłowiańskie. W przemówieniu wygłoszonym w Lublianie 21 maja 1945 r. protestował gwałtownie przeciwko prześladowaniu Słoweńców w Karyntii poddanych "terrorowi gestapowskiemu przebranemu w inny mundur"<sup>25</sup>. Pretensje jugosłowiańskie w zasadzie cieszyły się poparciem jedynie Związku Radzieckiego. Jednakże kwestia austriacka wyłączona została z prac przygotowujących traktaty pokojowe z sojusznikami Niemiec (na żądanie radzieckiej dyplomacji) i nie można jej było uregulować w okresie, gdy stosunki radziecko-jugosłowiańskie rozwijały się w sposób przyjacielski. Gdy w 1948 r. doszło do otwartego konfliktu z Moskwą, Tito utracił ostatecznie szanse na przeforsowanie swego punktu widzenia w odniesieniu do granicy z Austrią.<sup>26</sup> Jest znamienne, że traktat państwowy z Austrią podpisany 15 maja 1955 r. wyprzedzał o 11 dni

---

<sup>24</sup> H. Batowski, *Wojna a dyplomacja...*, op. cit., s. 148 - 155; o sprawach austriackich szerzej: J. Kozieński, *Austria 1918 - 1968, Dzieje społeczne i polityczne*, Poznań 1968.

<sup>25</sup> F. Fejtš, op. cit., s. 71 - 72.

<sup>26</sup> Z. Rutyna, op. cit., s. 180 - 181.

wizytę Chruszczowa w Jugosławii, podczas której doszło do pojednania między Moskwą i Belgradem.<sup>27</sup>

Najtrudniejsze były jednak problemy związane z określeniem granic Polski i Niemiec. Związek Radziecki, nie mogąc skłonić rządu polskiego do zgody na zmianę granicy przedwrześniowej, podjął rozmowy z Krajową Radą Narodową. 27 lipca 1944 r. przedstawiciele PKWN-u podpisali z ZSRR porozumienie w sprawie wspólnej granicy. Miała ona biec Sanem mniej więcej do Myczkowiec. Następnie skręcała na północny-wschód, pozostawiając Myczkowiec i Przemyśl po stronie polskiej, a Rawę Ruską po stronie radzieckiej; osiągnąwszy Sotokiję biegła wzdłuż tej rzeki aż do Bugu, następnie Bugiem po Niemirów. Stąd na północny wschód, pozostawiając Hajnówkę i Białowieżę po stronie polskiej. Dalej granica przebiegać miała na północ, a od Jażówki (po stronie polskiej) na północny zachód aż do zbiegu dawnej granicy polskiej z litewską i niemiecką w Prusach Wschodnich (nad Czarną Hańczą), pozostawiając Grodno po stronie radzieckiej. Następnie - wzdłuż tej granicy - do Jeziora Wisztynieckiego. Stąd zaś granica biec miała na północ od linii wyznaczonej przez miejscowości Gołdap i Braniewo w kierunku zachodnim, aż do Zatoki Gdańskiej.

Wprawdzie porozumienie dotyczyło oficjalnie granicy polsko-radzieckiej, zawierało jednak również klauzulę, w której Związek Radziecki uznawał, że granica polsko-niemiecka winna biec na zachód od Świnoujścia do Odry, w górę Odry aż do ujścia rzeki Nejay i dalej tą rzeką do granicy z Czechosłowacją. Ponieważ zarówno Nysa Łużycka, jak i Kłodzka biorą swe źródła na granicy czeskiej, nie jest całkiem jasne, którą z nich miano na uwadze.<sup>28</sup>

Bolesław Bierut, rozmawiając w październiku 1944 r. z Churchilllem, potwierdził - wedle relacji brytyjskiego premiera - rezygnację z granicy ryskiej tymi słowami: "Jesteśmy tu by żądać w imieniu Polski, aby Lwów należał do Rosji. Jest to wola polskiego narodu"<sup>29</sup>.

Sprawę granic Polski podjęto w lutym 1945 r. podczas konferencji jałtańskiej. Rosjanie proponowali, by granica wschodnia Pol-

<sup>27</sup> Skrót traktatu: E. O s m a Ń c z y k, op. cit.

<sup>28</sup> Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich, t. VIII, Warszawa 1974, dok. 76 z 27 lipca 1944 r.

<sup>29</sup> W. C h u r c h i l l, op. cit., s. 203 - 204.

ski przebiegała wzdłuż tzw. "linii Curzona" z poprawkami na rzecz Polski od 5 do 8 km, a zachodnia - od Szczecina, z pozostawieniem go Polsce, wzdłuż Odry i Nysy zachodniej do granicy z Czechosłowacją. Churchill i Roosevelt - po bardzo słabej próbie sprzeciwu - zrezygnowali z nalegania, by pozostawić Polsce Lwów oraz zagłębie borysławsko-drohobyckie i zaakceptowali radziecki punkt widzenia. Wyrazili natomiast zastrzeżenia w sprawie proponowanej granicy na Nysie zachodniej, mimo że podczas przedjałtańskich wzajemnych konsultacji taką możliwość brali pod uwagę. Ostatecznie przyjęto formułę wyraźnie określającą "linię Curzona" jako podstawę dla wytyczenia granicy ze Związkiem Radzieckim. Jeśli idzie o pozostałe granice, mówiono jedynie o uzyskaniu przez Polskę znacznego przyrostu terytorialnego.<sup>30</sup>

Trzy wielkie mocarstwa podjęły dyskusję o losach Niemiec na konferencji w Poczdamie (17 lipca - 2 sierpnia 1945 r.). Wiadomo już było od czasu konferencji jałtańskiej, że Niemcy podzielone zostaną na strefy okupacyjne, przy czym obok Rosjan, Amerykanów i Brytyjczyków, swoją strefę otrzymać miała również Francja. Brak jeszcze było natomiast decyzji, jakie terytoria przekazane zostaną sąsiadom Niemiec.

Na wachodzie z pretensjami pod adresem obszaru pokonanej Rzeszy występował Związek Radziecki i Polska. Dania domagała się jedynie gwarancji dla mniejszości duńskiej w Szlezwiku. Natomiast Holandia chciała otrzymać 1750 km<sup>2</sup> zamieszkałych przez 119 000 ludzi. Holendrom szczególnie zależało na wyspie Borkum kontrolującej ujście Ems, na polach naftowych w rejonie Bentheim i kopalniach węgla pod Akwizgranem. Z propozycjami niewielkich rektyfikacji występowała również Belgia i Luksemburg.<sup>31</sup>

W istocie zmiany dokonane zostały jedynie na wschodnich granicach. W sprawie Królewca postanowiono, by - zanim sprawy

---

<sup>30</sup> Teheran - Jałta - Poczdam, op. cit., s. 206 - 208; H. B a t o w s k i, Wojna i dyplomacja..., op. cit., s. 73; S. Z a b i e ł t o, op. cit., s. 266.

<sup>31</sup> J. B. D u r o s e l l e, Histoire diplomatique..., op. cit., s. 435 - 436; por. też J. B a l i c k i, M. B o g u c k a, Historia Holandii, Wrocław 1976.

terytorialne zostaną ostatecznie załatwione w traktacie pokojowym "przekazać Związkowi Radzieckiemu miasto Königsberg z obszarem przyległym"<sup>32</sup>. Obszar ten ograniczony był na południu linią biegnącą od wschodniego brzegu Zatoki Gdańskiej, na północ od miejscowości Braniewo - Gołdap, do zbiegu granicy Polski, Litwy i Prus Wschodnich. "Prezydent Stanów Zjednoczonych i Premier Brytyjski oświadczyli, że tę propozycję konferencji będą popierali przy przyszłym uregulowaniu pokojowym"<sup>33</sup>.

Jeśli idzie o granicę polsko-niemiecką, to "szefowie trzech rządów potwierdzili swój pogląd, że ostateczne ustalenie zachodniej granicy Polski powinno być odłożone do konferencji pokojowej"<sup>34</sup>. Uzgodniono jednak, że zanim to nastąpi, "pod zarządem państwa polskiego"<sup>35</sup> znajdować się będą terytoria położone na wschód od linii biegnącej od Świnoujścia, wzdłuż Odry i Nysy zachodniej aż do granicy czeskosłowackiej, następnie część Prus Wschodnich, która nie została oddana pod administrację Związku Radzieckiego, a także obszar byłego Wolnego Miasta Gdańska.<sup>36</sup>

Polska otrzymywała więc to, czego domagał się Rząd Jedności Narodowej. Otóż w memoriale z 10 lipca 1945 r. przeznaczonym dla mocarstw sojusznicznych wskazywano, że Polska zrezygnowała już na wschodzie ze 184 000 km<sup>2</sup>, co stanowiło 47,5 % obszaru Polski przedwojennej. Domagając się części Prus Wschodnich oraz granicy na Odrze i Nysie zachodniej Polska uzyskałaby tylko 105 000 km<sup>2</sup>. Podkreślano więc zasadę rekompensaty i wskazywano na zmiany już wcześniej dokonane na wschodzie.<sup>37</sup> Niepokoić mogły jedynie różnice w sformułowaniu decyzji dotyczącej granicy radziecko-niemieckiej i polsko-niemieckiej, zwa-

---

<sup>32</sup> Teheran - Jalta - Poczdam..., op. cit., s. 473.

<sup>33</sup> Tamże, s. 473.

<sup>34</sup> Tamże, s. 476.

<sup>35</sup> Jw. s. 476.

<sup>36</sup> Jw. s. 476.

<sup>37</sup> Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich, t. VIII, dok. 295.

szcza brak w tym ostatnim wypadku obietnicy poparcia ze strony Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii dla uzgodnień poczdamskich na przyszłej konferencji pokojowej. Osłabiało to pozycję Polski, sprzyjając powstawaniu tez rewizjonistycznych.

Wprawdzie dokument Rządu Jedności Narodowej z 10 lipca 1945 r. mówił o polskich cesjach terytorialnych na rzecz Związku Radzieckiego jako o sprawie dokonanej, jednakże dopiero po zakończeniu konferencji poczdamskiej podpisana została 16 sierpnia 1945 r. polsko-radziecka umowa o granicy państwowej, która w zasadzie potwierdzała linię określoną w lipcu 1944 r., dokładnie wyznaczając jej bieg na odcinku południowym. Granica wychodziła tu z punktu położonego około 600 metrów na południowy zachód od źródła Sanu i dalej szła z biegiem rzeki, środkiem jej nurtu do punktu położonego na południe od Soliny, stąd na północny wschód, pozostawiając Przemyśl po stronie polskiej, a Rawę Ruską po stronie radzieckiej aż do Sotokiji. Dalszy bieg granicy wyznaczony był identycznie jak w umowie z 27 lipca 1944 r.<sup>38</sup> Nie była to jednak decyzja ostateczna.

15 lutego 1951 r. podpisana została umowa polsko-radziecka o rektyfikacji granicy. Wyjaśniając motywy jej zawarcia Aleksander Zawadzki na forum sejmu mówił, że inicjatywa wyszła ze strony rządu polskiego, który był zainteresowany uzyskaniem złóż ropy naftowej i gazu. Związek Radziecki natomiast uzyskiwał w zamian - jak stwierdził mówca - ułatwienia komunikacyjne. Na mocy umowy Polska otrzymywała 480 km<sup>2</sup> w rejonie Ustrzyk Dolnych, Związek Radziecki zaś identyczny obszar między Bugiem, Sotokiją i Huczwą. Umowa zawierała dokładny opis nowej granicy na odcinkach podlegających wymianie i przewidywała przesiedlenia ludności (na terenach ustępowanych Związkowi Radzieckiemu mieszkało 14 tys. ludzi).<sup>39</sup>

---

<sup>38</sup> Tamże, dok. 314 z 16 sierpnia 1945 r.; też W. T. K o - w a l s k i, *Polityka zagraniczna...*, op. cit., s. 61.

<sup>39</sup> Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich, dok. 71, 86.

Granice Czechosłowacji podlegały regulacji bądź potwierdzeniu w kilku punktach. Sojusz podpisany ze Związkiem Radzieckim w grudniu 1943 r. stanowił oparcie dla nadziei odzyskania granicy przedmonachijskiej. Latem 1944 r. Rosjanie wkroczyli w granice Czechosłowacji na terytorium Rusi Podkarpackiej, a 26 listopada na zjeździe Komitetów Ludowych w Mukaczewie uchwalono manifest o włączeniu Rusi, zwanej już Ukrainą Zakarpacką do ZSRR. Jednakże podczas moskiewskich rozmów z Rosjanami w marcu 1945 r. Beneš zdołał skłonić stronę radziecką do odłożenia decyzji co do przyszłości tego regionu do czasu wyzwolenia całej Czechosłowacji; w tym momencie zależało mu bowiem przede wszystkim na potwierdzeniu granicy przedmonachijskiej jako punktu wyjścia dla czechosłowackiej polityki. Zasadę tę zamierzali jednak naruszyć sami Czesi domagając się Ziemi Kłodzkiej, a także korekty swojej granicy z Węgrami. Granicę ze swym południowym sąsiadem kwestionowali Polacy podkreślający swe prawa do Zaolzia na Śląsku Cieszyńskim. W istocie nie była kwestionowana jedynie granica Czechosłowacji z Austrią i Niemcami.

20 maja 1945 r. tymczasowe rządy Polski i Czechosłowacji zawarły porozumienie przekreślające niemiecko-słowacki układ z 21 listopada 1939 r., na mocy którego północne tereny Spisza i Orawy włączono do Słowacji. Przywracano tu więc granicę przedmonachijską.

O wiele trudniejszy był problem Zaolzia. Niemcy zostali stąd usunięci dopiero w pierwszych dniach maja 1945 r. i cały obszar, aż do granicy z 1938 r. zajęty oddziały czechosłowackie. Raz jeszcze problem ten stał się przedmiotem ostrego sporu. W Warszawie wprawdzie krytycznie oceniano politykę rządu polskiego wobec Czechosłowacji w 1938 r., niemniej prawa Polski do Zaolzia podtrzymywano.<sup>40</sup> Jedynym novum była gotowość do negocjacji w oparciu o zasadę wymiany terytoriów, co o tyle było obecnie możliwe, że Polska spodziewała się uzyskać od Niemiec tereny Dolnego

---

<sup>40</sup> W. T. K o w a l a k i, *Walka dyplomatyczna...*, op.cit., s. 597; H. B a t o w s k i, *Wojna a dyplomacja...*, op. cit., s. 222.



Śląska, do którego części Czesi jeszcze po I wojnie światowej zgłaszali pretensje<sup>41</sup>. Jednakże w Gradze paraliżowano tę możliwość podejmując roszczenia w odniesieniu do Raciborza, Głubczyc, Ziemi Kłodzkiej i Zagłębia Wałbrzyckiego. W czerwcu 1945 r. wojska czechosłowackie wkroczyły na teren Ziemi Kłodzkiej, do Międzylesia i Kudowy. Interwencja radziecka zmusiła Czechów do rezygnacji z tworzenia faktów dokonanych i do podjęcia rokowań z Polską.

Rosjanie, poinformowani 17 czerwca przez Polaków o trudnościach, jakie pojawiły się w stosunkach z Czechami, postanowili zaprosić delegację czeską na rozmowy do Moskwy<sup>42</sup>. Na zwołanym pośpiesznie posiedzeniu czechosłowackiego gabinetu w dniu 18 czerwca niektórzy ministrowie wyrażali obawę, czy ZSRR poprze punkt widzenia Pragi. Wskazywano, że Polacy przekazawszy państwu radzieckiemu kresy wschodnie znaleźli się w sytuacji korzystniejszej i Związek Radziecki mógłby zechcieć zrekompensować Polsce te straty nie tylko kosztem Niemiec, ale również kosztem Czechosłowacji. Zarówno przywódca czeskich komunistów Klement Gottwald, pełniący funkcję wicepremiera, jak i bliski Benešovi minister handlu zagranicznego Hubert Ripka uznali, że w tej sytuacji należałoby natychmiast zrezygnować na rzecz ZSRR z Ukrainy Zakarpackiej<sup>43</sup>.

Rozpoczęte w Moskwie 24 czerwca rozmowy polsko-czechosłowackie toczyły się w atmosferze napiętej i nie przyniosły porozumienia. Wkrótce odroczone je sine die. Natomiast 29 czerwca

---

<sup>41</sup> H. Raschhofer, Die tschechoslowakischen Denkschriften für die Friedenskonferenz von Paris 1919/1920, Berlin 1927; por. też: F. Kulhanek, Boj o Kladsko, Praha 1946; Naše Kladsko. Sborník prací členů vyzkumného vědeckého sboru přátel Kladska 1946; Kladsko v historii českého státu, Praha 1947; J. Ratibořský, Česi na Ratibořsku a Hlubčicku, Hornoslezska Hana, Praha 1946.

<sup>42</sup> W. T. Kowalski, Walka dyplomatyczna..., op.cit., s. 598.

<sup>43</sup> K. Kaplan, Der kurze Marsch. Kommunistische Machtübernahme in der Tschechoslowakei 1945 - 1948, R. Oldenburg Verlag München, Wien 1981, s. 95 - 96; autor powołuje się na protokół posiedzenia rady ministrów.

podpisany został czechosłowacko-radziecki układ przekazujący Związkowi Radzieckiemu terytorium Ukrainy Zakarpackiej. Przy okazji korygowano tu granicę dzielącą ją od Słowacji, tak by linia kolejowa Czop-Użhorod-Użok znalazła się w całości po stronie radzieckiej. Czechosłowacja ustępowała w ten sposób 12,8 tys. km<sup>2</sup> Związkowi Radzieckiemu.<sup>44</sup>

Porozumienie z Polską natomlist odwlekało się. Czesi nie zamierzali brać pod uwagę żadnego kompromisu w sprawie Zaolzia. Wysłki Józefa Broz-Tito, który odwiedzając w marcu 1946 r. Warszawę i Pragę usiłował skłonić obydwie państwa do wzajemnego zbliżenia, nie przyniosły skutków. Parę tygodni później Czesi przedstawili Radzie Ministrów Wielkich Mocarstw, która zebrała się 25 kwietnia w Paryżu na swą drugą z kolei sesję, żądanie oderwania od Polski Kłodzka i Raciborza.<sup>45</sup> Akcję mediacyjną podjął również Stalin. W maju 1946 r. przyjął na Kremlu delegację polską, a w czerwcu czechosłowacką. W grudniu 1946 r. zwracał uwagę premierowi Gottwaldowi i prezydentowi Benešovi na fakt, że gdy przed trzema laty podpisywano sojusz radziecko-czechosłowacki, zakładano rozszerzenie go w przyszłości również na Polskę. Czesi w istocie przyjęli tę sugestię i 10 marca 1947 r. podpisali z Polską układ o wzajemnej pomocy, pomijając sporne sprawy terytorialne. W protokole załączonym do traktatu sojuszniczego obie strony zapowiadały kontynuowanie rozmów na temat granic, zobowiązując się do osiągnięcia porozumienia nie później, jak w ciągu dwu lat od zawarcia układu sojuszniczego. Dopiero jednak po upływie lat 10, 13 czerwca 1958 r. zdołano porozumienie graniczne podpisać, potwierdzając zresztą dotychczasowy stan rzeczy.

U podstaw powojennego ładu terytorialnego leżały w istocie arbitralne decyzje "Wielkiej Trójki". Mocarstwa, stojąc w zasadzie na gruncie prawa narodów do samostanowienia, nie czuły się jednak związane istniejącymi podziałami językowymi czy etnicznymi.

---

<sup>44</sup> W. T. Kowalski, *Walka dyplomatyczna...*, op. cit., s. 599; H. Batowski, *Wojna a dyplomacja...*, op. cit., s. 215, 223.

<sup>45</sup> W. T. Kowalski, *Polityka zagraniczna...*, op. cit., s. 340, 345.

Wręcz przeciwnie, uznano za możliwe dostosowanie ich do pożą-  
danych granic. Masowego charakteru nabrały przesiedlenia ludno-  
ści polskiej i niemieckiej. Niemców wysiedlano z terenów przyzna-  
nych Polsce, a także z Czechosłowacji, Węgier oraz Rumunii.  
W efekcie praktycznie zlikwidowany został problem niemieckiej  
mniejszości na terenie Europy środkowej. Nie oznaczało to roz-  
wiązania problemu mniejszości narodowych w ogóle, nie zastoso-  
wano bowiem równie drastycznych rozwiązań w odniesieniu do  
ludności węgierskiej zamieszkującej w zwartej masie południową  
Słowację czy Siedmiogród, ani też wobec ludności rumuńskiej  
w Besarabii, aczkolwiek ta weszła w skład Mołdawskiej Socjali-  
stycznej Republiki Radzieckiej.

Decydująca rola wielkich mocarstw nie wykluczała możliwości  
porozumień dwustronnych pomiędzy zainteresowanymi. Postanowie-  
nia konferencji teherańskiej, jałtańskiej i poczdamskiej odnoszące  
się do wschodnich granic Polski zostały niejako ratyfikowane ukła-  
dem polsko-radzieckim z 16 sierpnia 1945 r. Granica czechosło-  
wacko-radziecka uległa modyfikacji na mocy porozumienia czecho-  
słowacko-radzieckiego z 29 czerwca 1945 r. Wreszcie postanowie-  
nia traktatu pokojowego, dotyczące granicy włosko-jugosłowiańskiej  
zostały naruszone na mocy dwustronnego porozumienia z 5 paź-  
dziernika 1954 r., dzielącego pomiędzy Włochy i Jugosławię tery-  
torium Wolnego Miasta Triestu.

Tak powstały ład terytorialny okazał się trwały. Niewątpliwie  
sprzyjało temu uproszczenie struktur etnicznych w Europie rod-  
kowej. Decydujące znaczenie miała jednak stabilność układu sił,  
w ramach którego ład ów się kształtował.

## LITERATURA

- Batowski H., Europa zmierza ku przepaści, Poznań 1972.  
Batowski H., Rok 1940 w dyplomacji europejskiej, Poznań 1981.  
Batowski H., Wojna a dyplomacja 1945 r., Poznań 1972.

- Churchill W. S., *The Second World War*, vol. VI, *Triumph and Tragedy*, New York 1979.
- Dahms H. G., *Der zweite Weltkrieg*, Tübingen 1960.
- Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich, t. VIII, Warszawa 1974.
- Duroselle J. B., *Le conflit de Trieste 1943 - 1954*, Bruxelles 1966.
- Duroselle J. B. (ed.), *Les frontières européennes de l'URSS 1917 - 1941*, Librairie Armand Colin 1957.
- Duroselle J. B., *Histoire diplomatique de 1919 à nos jours*, Dalloz 1981.
- Fejtő F., *Histoire de démocraties populaires, t. 1, L'ère de Staline 1945 - 1952*, Seuil 1972.
- Grosser A., *Affaires extérieures. La politique de la France 1944 - 1984*, Flammarion 1984.
- Grudziński P., *Przyzłość Europy w koncepcjach Franklina D. Roosevelta 1933 - 1945*, Wrocław 1980.
- Historia Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego 1941 - 1945, t. 1 - 5, przekład z j. rosyjskiego, Warszawa 1965.
- Kaplan K., *Der kurze Marsch. Kommunistische Machtübernahme in der Tschechoslowakei 1945 - 1948*, R. Oldenburg Verlag, München, Wien 1981.
- Kastory A., *Pokój z Rumunią, Bułgarią i Węgrami w polityce wielkich mocarstw (1944 - 1947)*, Rzeszów 1981.
- Kladsko v historii českého státu, Praha 1947.
- Kowalski W. T., *Polityka zagraniczna RP 1944 - 1947*, Warszawa 1971.
- Kowalski W. T., *Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie*, Warszawa 1967.
- Kowalski W. T., *Wielka koalicja, t. 1 - 3*, Warszawa 1976 - 1977.
- Kozeński J., *Austria 1918 - 1968. Dzieje społeczne i polityczne*, Poznań 1968.
- Liddel Hart B. H., *History of the Second World War, Cassel and Cie* 1970.
- Łossowski P., *Litwa a sprawy polskie 1939 - 1940*, Warszawa 1985.

- Michel H., *La seconde guerre mondiale*, t. 1 - 2, Paris 1969.
- Misiunas R. J., Taagepera R., *The Baltic States. Years of Dependence 1940 - 1980*, University of California Press, Berkeley, Los Angeles 1983.
- Mourin M., *Le drame des etats satellites de l'Axe de 1939 à 1945. Reddition sans conditions*, Paris 1957.
- Nevakivi J., *The Appeal that Was Never Made. The Allies, Scandinavia and the Finnish Winter War 1939 - 1940*, London 1976.
- Nowak J. R., *Węry 1939 - 1974*, Warszawa 1975.
- Pastusiak L., *Roosevelt a sprawa polska*, Warszawa 1981.
- Puntila L. A., *The Political History of Finland*, Helsinki 1980.
- Ratiborský J., *Česi na Ratiborsku a Hlubčicku*, Hornoslezská Haná, Praha 1946.
- Rutyna Z., *Jugosławia na arenie międzynarodowej 1943 - 1948*, Warszawa 1981.
- Stengers J., *Léopold III et le gouvernement. Les deux politiques belges de 1940*, Paris 1980.
- Teheran - Jańta - Poczdam. *Dokumenty konferencji szefów rządów trzech wielkich mocarstw*, Warszawa 1970.
- Wojna wyzwolenicza narodu polskiego 1939 - 1945, Warszawa 1966.
- Woodward Ll., *British Foreign Policy in the Second World War*, vol. 3, London 1971.
- Wuescht J., *Jugoslawien und das Dritte Reich. Eine dokumentierte Geschichte der deutsch-jugoslawischen Beziehungen von 1933 bis 1945*, Seewald Verlag, Stuttgart 1969.
- Wuorinen J. H. (ed.), *Finland and World War Second 1939 - 1944*, New York 1948.
- Zabiełko S., *O rząd i granice*, Warszawa 1965.
- Zięba R., *Stanowisko Polski w sprawie paryskich traktatów pokojowych 1947 r.*, Warszawa 1981.

New European Boundaries. Changes after World War II

S u m m a r y

The World War II began under the banner of a general revision of existing territorial order. The register of these changes is long. The first one is the absorption of Austria by the Reich in March 1938 and that of the so-called "Sudetes" which had formerly belonged to Czechoslovakia in September of the same year. Poland availed herself of this opportunity to enlarge her possessions by the incorporation of Zaolzie as well as some small parts of the Czadecki region, Orava, and Spish while Hungary annexed to her territory some parts of Slovakia, and those of Carpathian Ukraine. In March 1939 new changes took place. Germany absorbed Chechia and Moravia, Slovakia proclaimed her independence while Hungary incorporated the whole of Carpathian Ukraine. In March 1939 Germany invaded as well Memel in Lithuania and annexed it to the Reich. In April Mussolini captured Albania and proclaimed her personal union with Italy. By the terms of Soviet-German agreement of the 28<sup>th</sup> of September 1939 the territory of Poland was divided. 185,6 thousands of km<sup>2</sup> were under German occupation while the Russians took 197 thousands of km<sup>2</sup>. Small fragments of the territory were taken by the Slovaks, and the Lithuanians. Next changes followed in 1940. By the Soviet-Finnish Peace Treaty of the 12<sup>th</sup> of March 1940 the Russians were given the islands in the Gulf of Finland, the base at Hanko, the Carelish Isthmus with Vyborg, Sortavala, and Kexholm, and some parts of Eastern Carelia, in sum 35 thousands of km<sup>2</sup>. In August of the same year three Baltic states: Lithuania, Latvia, and Estonia as well as Bessarabia, and North Bukovina were incorporated to the USSR; 215,7 thousands of km<sup>2</sup> altogether. In August 1940 Rumania lost North Transylvania on behalf of Hungary (43 thousands of km<sup>2</sup>) and in September of the same year - South Dobrudja for

the benefit of Bulgaria (7,7 thousands of km<sup>2</sup>). In 1941 next changes took place. Yugoslavia, attacked on the 6<sup>th</sup> of April, was partitioned by Germany, Italy, Hungary, and Bulgaria. The state of Croatia was created in the territories of Croatia, Bosnia, Herzegovina, and Srem. A puppet Serbian state was also proclaimed under the rule of general Nedić.

From 1943 on the powers of anti-German coalition had been making up their minds as to the future territorial order. The first decision consisted in the acceptance of Soviet European boundaries according to the situation of the 21<sup>st</sup> of June 1941. It was reflected in the truce with Rumania of the 12<sup>th</sup> of September 1944 when Rumania gave up Bessarabia and North Bukovina; in that with Finland of the 19<sup>th</sup> of September 1944 which was a return to the border-line of March 1940 (the Finns lost in addition the region of Petsamo and yielded the base at Porkkala instead of that at Hanko); in the agreements with the Polish Committee of National Liberation of the 27<sup>th</sup> of July 1944 and with the Provisional Government of National Unity of the 16<sup>th</sup> of August 1945. These agreements rectified to the advantage of Poland the border-line of the 28<sup>th</sup> of September 1939. The towns of Przemyśl and Białystok were left to Poland. The truces with Bulgaria (the 28<sup>th</sup> of October 1944), and Hungary (the 20<sup>th</sup> of January 1945) also defined the boundaries of these states. Bulgaria lost all her acquisitions except South Dobrudja; the same concerned Hungary though she was left a faint hope for the possibility of the rectification of her border-line with Rumania. The peace treaties which were signed on the 10<sup>th</sup> of February 1947 confirmed however the territorial decisions of the truce conventions.

In the opposition to the truces with the Danubian allies of Germany the Italian truce of September 1943 did not define the future boundaries of Italy, contrary to the wishes of France, Austria and Yugoslavia. France demanded some small parts of Italian territory. These demands were satisfied in October 1947 after a plebiscite had been carried out. The demands of Austria were rejected while those of Yugoslavia became an object for numerous

disputes. Italy had to resign immediately of all the annexed territories in the Balkans, Yugoslavia had been given the western part of Istria already in June 1945. The Free Territory of Trieste which had been proclaimed on the strength of the Treaty of Peace was divided between Italy and Yugoslavia in October 1954. Ultimate decision as to the boundaries of Germany were undertaken at Potsdam. Poland received the territories on the east side of the Oder, and the Niese together with Stettin, and Swinemünde. At the same time the border-line between the USSR and Poland in the territory of the Eastern Prussia was defined along the line Goldap - Braniewo. Polish-Soviet boundaries were finally stabilized after the exchange of territories according to the agreement of the 15<sup>th</sup> of February 1951. Poland renounced then 480 km<sup>2</sup> of the area between the rivers Huczva, Solokija, and the Bug in exchange for an identical area in the region of Lower Ustrzyki. Very difficult territorial problems of the relations between Poland and Czechoslovakia (Zaolzie, the region of Klodzko) were finally solved only in 1958 on the principle of the remaining of previous boundaries.